



KURIER szczęciński

ROK VIII NIEDZIELA 12 PONIEDZIAŁEK 13 PAŹDZIERNIKA 1952 R. NR 245 (2389)

XIX Zjazd WKP (b) przyjął jednomyślnie dyrektywy w sprawie piętego 5-letniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951 - 1955

Dnia 10 października na popołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu Wschodzącej Komunistycznej Partii (bolszewików) toczyła się nadal dyskusja nad referatem N. CHRUSZCZOWA — „Zmiany w statucie WKP(b)“.

Obrodam przewodniczył O. Kuusinen.

W dyskusji nad referatem za bierali głos: Borisow (Jakucka ASRR), Kozłow (Leningrad), Kliment (Ukraina), Jakubow (Azerbejdżan), Alimow (Uzbekistan), Alonow (Kazachstan), Klirczenko (Ukraina).

M. Saburow omówił wyniki pracy komisji powołanej przez Zjazd w celu rozpatrzenia uzupełnień do projektu dyrektyw w sprawie piętego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955. (Przemówienie M. Saburowa rozpoczynano na str. 4).

ZAJAZD przyjął jednomyślnie dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piętego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955.

- Własne hotele
- gospodarstwa
- bufety

**Coraz lepiej
pracuje
Zaopatrzenie
Robotnicze**

ZGODNIE z uchwałą rządu gwarantującą wszystkim ludzkom pracę daleko idącą po prawe warunków bytowych, przy większych zakładach produkcji woj. szczecińskiego powstają Oddziały Zaopatrzenia Robotniczego, których w tej chwili jest już w naszym okręgu ogółem 13.

Do przedłożonych należy Zaopatrzenie Robotnicze przy Zarządzie Portu Szczecińskiego, które rozwinęło intensywną działalność. Oddział ten prowadzi obecnie trzy stołówki, z których korzysta na razie tylko 200 osób. W planach leży wyżywienie 1.500 pracowników. Dzięki projektowanej rozbudowie własnych ośrodków produkcji rolnej i hodowlanej, jakości i kaloryczności posiłków wybitnie się podniesie. Zarząd Portu Szczecińskiego projektuje budowę nowych pomieszczeń dla 4 stołówek. Oprocz tego OZR przy Zarządzie Portu prowadzi 10 bufetów, których godziny otwarcia zostaną przystosowane do potrzeb robotników.

Oddział Zaopatrzenia Robotniczego prowadzi ponadto własne gospodarstwo warzywno-ogrodnicze, które w przyszłym roku rozciągnie się na powierzchni 7 ha. Zasadzono na nim już 1.000 drzew owocowych. W roku 1953 zostaną założone inspekcje.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

Na posiedzeniu popołudniowym wygłosili przemówienia po witanie przewodniczący Komunistycznej Partii Norwegii E. Loevlien, przedstawiciel Komunistycznej Partii Wenezueli F. Bolanos, sekretarz Algierskiej Partii Komunistycznej L. Bucha i oraz przedstawiciel Komunistycznej Partii Indonezji.

Murarski REKORD POLSKI padł w szczecińskim ZBM-ie

WCZORAJ o godz. 12 padł w szczecińskim ZBM-ie murarski rekord Polski. W ciągu 20 godzin pracy — a więc niecałych trzech dni — trójka Pałacianka w składzie: KAZIMIERZ PACZEŚNIAK, STEFAN KOSICKI i JERZY DROŻYŃSKI wykonała 258,4 m sześciennych muru — ukladając 103.228 cegieł. W czasie o 4 go dziny krótszym od rekordu oistycznego, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, trójka Pacześniaków ułożyła o 3.228 cegieł więcej.

W pierwszym dniu próby trójka wykonała 1807 proc. normy, drugiego — 968, a trzeciego — 1188 proc.

Była to naprawdę zgrana, dobrze zorganizowana praca zespołu murarskiego, podreżnych i transportu. Na ten sukces złożyła się również rekordowa praca GENOWEY PACZ-WY — młodej kobiety uczącej się na budowie murarki, ROMA NA PIETRZAKA, FRANCISZKA BIELAWSKIEGO i JOZEF WALISA — podreżnych zaopatrzających rekordzistów w prawo i lewo. Dziełnie spisywały się również kobiety obsługujące betoniarke — ROGALSKA i PIOWACKA oraz junacy „SP” pracujący na budowie i uczący się zawodu. W czasie próby siedmiokrotnie i ośmiokrotnie przekraczali oni swoją normę dzienną.

Trójka Pacześniaków nie pożaliła się tym wynikiem.

Aby pójść do urn wyborczych z nowymi osiągnięciami — oświadczył Pacześniak przed stawieliem „Kuriera” — już w przyszłym tygodniu ponownie nastąpią próby pobicia o kilkanaście tysięcy rekordów Polski, tym razem własnego.

Depesze z okazji Dnia Wojska Polskiego

DO MINISTRA OBRONY NARODOWEJ POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ MARSZAŁKA POLSKI TOWARZYSZA KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO

Z okazji Dnia Wojska Polskiego przyjmijcie, Towarzysze Ministrze, pozdrowienia w imieniu Armii Radzieckiej i własnym.

Zycze Wam owocnej pracy i dalszych sukcesów w umacnianiu gotowości bojowej sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH ZSRR
(—) A. WASILEWSKI
MARSZAŁEK
ZWIAZKU RADZIECKIEGO

DEPESZE z serdecznymi życzeniami i pozdrowieniami dla Ludowego Wojska Polskiego przesłali również na ręce Marszałka Rokossowskiego ministrowie obrony narodowej Republiki Czechosłowackiej — A. Cepicka, minister sił zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej — E. Bodnarek i minister obrony narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej — F. Mihaly.



„Chcemy pracować tam gdzie wykują się podstawy dobrobytu nowej ojczyzny“

- mówią młodzi robotnicy zgłaszając się na apel ZG ZMP do pionierskiego zaciągu

NATYCHMIAST po ogłoszeniu apelu Zarządu Głównego ZMP, wzywającego młodzież do pracy na najtrudniejszych odcinkach naszego przemysłu i budownictwa, przystąpiło do pionierskiego zaciągu wielu młodych robotników i robotnic.

W Warszawie jako pierwszy w stolicy wystąpili do skierowania ich do pracy w brygadach sztumowych młodzi robotnicy Warszawskich Zakładów Napraw Samochodowych.

Pragnąc na najtrudniejszych odcinkach naszego przemysłu metalowego przyczynić się do wykonania Planu 6-letniego zgłasza swój udział w pionierskim zaciągu — powiedział młody monter silnikowy i przewodnik pracy — Mieczysław Dzielci — chcę pracować tam, gdzie wykują się podstawy do dobrobytu i siły naszej Ojczyzny.

Swoją udział w ochotniczym zaciągu zgłosiła także robotnica tokarki Apolonia Lis oraz Juliusz Semenowicz i Stanisław Malinowski.

RÓWNIEŻ w wielu innych odbyły się zebrania, na których młodzi robotnicy podejmowali apel Zarządu Głównego ZMP.

W Łodzi pierwszy przystąpił do pionierskiego zaciągu ZMP-owcy z Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Stalina. W dalszym ciągu z całej Polski napływały liczne zgłoszenia młodzieży podejmującej apel ZG ZMP.

ŁADNIE tu, prawda Oleńka? — pyta pani Lidia swą córeczkę.

Oleńka ma rok i cztery miesiące, ale z całą pewnością zadowolona jest z przenosin spod Katowic do nowego, pięknego i słonecznego mieszkanka. Dokoła otoczone jesienią lasy, pa góry, rzeczka... Będzie można biegać dowolnie i używać swobody.

Lecz gdzie zamieszkała Oleńka?? — Odróżyć Czytelniku kartkę, a dowiesz się na str. 3 o nowym osiedlu.



Bohater Stalingradu Minister Obrony Narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Marszałek Konstanty Rokossowski.

ŚWIĘTO NASZEGO WOJSKA

SERDECZNA miłością otacza naród polski swoje wojsko. Z radością patrzymy na świetnie uzbrojone, wykupowane w najnowsze sprzęty, oddziały Polskiej Armii. Z dumą myślimy o jej doświadczeniach, o promienionym słońcu — Marszałku Rokossowskim.

Silne jest Ludowe Wojsko Polskie. Siły tej potrzebujemy, aby zabezpieczyć nasze pokojowe budownictwo, aby zapewnić realizację planów dobrobytu materialnego i rozwoju kulturalnego Ojczyzny.

Zródłem siły naszej armii jest jej najciszejza więź z ludem polskim, z jego sprawami i dążeniami.

Przed wojną, w Polsce kapitalistycznej, ludzie bali się wojska, widząc w nim instrument władzy burżuazyjnego ucisku.

Owczesny korpus oficerski, wywodzący się ze sfer posiadaczy, wlewnie chronił porządek starego, kapitalistycznego świata, częstując zadowolonych chłopa demonstrowało — kulami karabinowymi. A potem, we wrześniu 1939 r., wiał co sił zaleśszyższy szosą, zostawiając własnemu losowi pozabawionych broni i ekwipunku żołnierzy.

Tamte czasy należą już do koszmarnych, ale bezprowtnej przeszłości.

W warunkach władzy ludowej armia stoi na straży interesów całego narodu. Dowodzą nią armii syn warszawskiego ludu, wychowane w stalowskich szkołach zwyciężania — Marszałek Rokossowski. Oficerami ludowego wojska są synowie robotników i chłopów, którzy strzegą planów pracy swych ojców i braci.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

SZEREGOWCY I MARYNARZE, PODOFICEROWIE I OFICEROWIE, GENERALOWIE I ADMIRALOWIE!

DZIS, w dniu dziewiątej rocznicy historycznej bitwy pod Lenino, cały naród polski i jego siły zbrojne obchodzą Dzień Wojska Polskiego.

Tegoroczny Dzień Wojska Polskiego obchodzimy w warunkach zjednoczenia wszystkich sił naszego narodu, który pod sztandarami Frontu Narodowego w wyborach do Sejmu wyraził swą niezłomną wolę walki o pokój, o rozwój i szczęście naszej Ojczyzny. Obchodzimy ten dzień w chwili, gdy XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego najbardziej jeszcze umocnił poczucie wciąż rosnącej siły, swartości i przewagi oboru pokoju i socjalizmu nad oborem imperializmu i wojny.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dziś 8 stron

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Problem Dnia

Skup ziemniaków

W CAŁYM kraju trwają już intensywne wykopy i wielu chłopów — zwłaszcza mało i średniorolnych, rozpoczęło dostarczać ziemniaki do punktów skup. Gdzie akcja ta została odpowiednio przygotowana, tam przebiega ona sprawnie i pomyślnie.

W niektórych powiatach chłopci nie czekali na otrzymanie zaświadczeń, lecz przedtem minowoc zaczęli realizować plan dostaw.

Ale nie wszędzie należyte doceniono znaczenie skup ziemniaków. W niektórych powiatach dostawy ziemniaków potraktowano jako mniej ważne od wykonania innych obowiązków wobec państwa. Meldunki, napływające z terenu, donoszą, że w wielu miejscowościach istnieją jeszcze poważne niedociągnięcia i braki w tej akcji — zwłaszcza ze strony terenowych władz administracyjnych i aparatu skup.

W naszym wydziale podległym do tej chwili przed wszystkim potrzebom gryfickim, kamieńskimi i wolińskimi, które w tabeli współzawodnictwa o terminową sprzedaż ziemniaków włączyła się na szarym końcu. A powiaty te w inny bród przykładać z Choczczem, Stargardem i Pyrzyce, które w akcji ziemniaczanej przodują.

Oczekujemy też większej sprawności od aktywów wiejskiego i urzędników Urzędu Skupu i Rady Narodowej w powiecie szczecińskim. Dopiero w 12 procentach powiat ten wykonał swe zobowiązanie państwa ziemniakowe w dziedzinie skup ziemniaków.

PRACOWNICY aparatu skupu i rad narodowych powinni jak najprędzej zrehabilitować swoje dotychczasowe stanowisko. Zwłaszcza, że okres dostaw ziemniaków trwa znacznie krócej niż skup innych ziemniaków rolnych. Winni oni dotychczas używanych, aby dostawy ziemniaków — jednego z podstawowych artykułów spożywczych codziennego, przebiegały jak najsprawniej, aby żaden kulać czy też spekulanci wiejski nie mogli uchylić się od tego obowiązku, aby spełnili go również uszczuplając mało i średniorolnych chłopów. Ludność pracująca miast musi otrzymać ziemniaki dobre i we właściwym terminie. Ludność pracująca miast jest żywnożem zainteresowana w tym, by dostaw ziemniaków nie utrudniała opana postawa kulać, zarabiająca niekiedy chwiejne elementy średniaków.

Cały aparat skup, cały aparat terenowy musi sobie zadać sprawę z ważnością tej akcji. Akcji nie izolowanej, ale ściśle związanej z realizacją innych zobowiązań wobec państwa. Akcji nie odwracanej od aktualnej problematyki politycznej naszego narodu, ale najściślej z nią powiązanej, bo wykazującej postawę, że, będąc jednym z mierników patriotyzmu mas chłopieckich.

W skupie zboża pow. Nowogard bliski zwolnienia z miarek i odsypów

PO GRZYFICACH, które jako pierwszy powiat naszej ziemi zwolnione zostały z miarek i odsypów, bo wykonały już 90 proc. rocznego planu skup zboża, powiat nowogardzki walczy o to, by już w najbliższych dniach, jako drugi powiat w woj. szczecińskim, wykonać plan skup w 90 procentach.

Na trzecim miejscu w skupie zboża (wg obliczeń rocznego planu) znajduje się obecnie powiat woliński. Na podmiejski powiat szczeciński zajmuje 5-te miejsce (82 proc. roczn. planu). Gryfino, Stargard i Pyrzyce — to „ostatnia trójka” w wykonaniu obowiązków w planowej sprzedaży zboża.

Kochamy nasze Wojsko stojące na straży pokoju!

Żołnierze garnizonu Szczecina uczcili rocznicę bitwy pod Lenino i Dzień Wojska Polskiego

ROZKAZ historycznej bitwy pod Lenino i Dzień Wojska Polskiego uczcili jednostki wojskowe garnizonu szczecińskiego uroczystą akademią, która odbyła się wczoraj w sali ZBM.

W przedmówieniu obok oficerów, podoficerów i szeregowych zasiadli z zaproszonymi gośćmi — przedstawicielami partii i organizacji społecznych, przewodniczący pracy i racjonalizatorzy. Akademia rozpoczęła się przemówieniami powitalnymi. W imieniu Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego ob. Fulińska przekazała żołnierzom serdeczne pozdrowienia, mówiąc:

— Naród nasz otacza swoje Ludowe Wojsko gorącą miłością. Jesteście naszymi synami, braćmi i kolegami, łączą nas wspólny cel — zbudowanie jasnej, szczęśliwej przyszłości, zbudowanie socjalizmu. Jesteśmy wam wdzięczni za to, że stoicie na straży naszej pokojowej, twórczej pracy. Nasza wolność zrodziła się w wyniku wspólnie przełanej krwi bohaterów żołnierzy Armii Radzieckiej i Odrodzonego Wojska Polskiego. Cienimy też wolność ponieważ wiemy, że tylko w warunkach istnienia władzy ludowej mamy możliwość utrwalenia na szczeblach państwa i w całej Ojczyźnie siłę i dobrobyt.

Niemilnymi oklaskami powitali też zebrani wystąpienie przewodniczący Zarządu Powiatu ob. TYSKIEWICZA. Zapewnił on, że portowcy nie będą szczerzyć się, by utrwalić to, co wywalczyli bohaterowie pod Lenino, Warszawą, Koforobą i Berlinem. Głębokie wzruszenie ogarnęło wszystkich, gdy na salę wstąpił ob. TYSKIEWICZ. Zakończył on wykład o „Znaczeniu Danuty TURMANOWSKA” wręczając oficerowi wianek kwiatów powiedział:

— My dzieł kochamy nasze Wojsko Polskie za to, że czuwa ono nad naszym świętym dziedzictwem. Dzięki naszym żołnierzom możemy spokojnie się uczyć, by wyrósł na pełnowartościowych obywateli Ludowej Ojczyzny.

REFERAT zasadniczy wygłosił ob. WĄJCIK. Wskazywał on, że piękna i pełna chwały droga przebiegała Wojsko Polskie walcząc o boćko nie zwyciężyli Armii Radzieckiej o wyzwolenie Ojczyzny. Pierwsze regularne oddziały Wojska Polskiego formowały się w Warszawie, w bractwie i w radzieckiej, nad rzeką Oką, której wody przypominają żołnierzom ukochaną Wisłę. Organizowaniem pierwszej formacji Wojska Polskiego w kraju i na ziemi radzieckiej zajęli się wypróbowani wojownicy walk klasowych z polskimi i międzynarodowymi faszystami. Oni to wbrew wrogiej działalności Londynu i jego agentów w kraju, organizowali walkę wyzwolenia narodu polskiego przy braterskiej pomocy Związku Radzieckiego. Fale entuzjazmu wywołały słowa:

— Dziś, gdy wracamy myślnie do postaw żołnierzy, polskich bohaterów spod Lenino — myślimy o ideał, który poprzec linie frontu, poprzez ogień stoczonych bitew wiodła ich do ziemi ojczystej.

Długo nie mógł oklaski i okrzyki na cześć Ludowego Wojska Polskiego. Przewodniczący RP Bolesław Bierut i Marszałek Konstanty Rokossowski, gdy mówca podniósł, że ofiarą krwi i życia złożona przez żołnierzy polskich i radzieckich wydała wspaniały plan. — Nasz marsz ku światłości, to pędzącej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zwycięzcy myślnymi budowlami socjalizmu.

— Wojsko nasze — powiedział obier Walentyn — to wojsko ludu pracującego. sto-

jąca na straży interesów mas pracujących. Dlatego też wraz z całym narodem pozdrawiamy dziś XIX Zjazd WK(b), który jest również dla nas drogowskazem jak należy stać na straży pokojowego budownictwa.

Zapewnił wszystkich uczących patriotów zjednoczonych we Frontie Narodowym, że nasi żołnierze nie zawiodą zaufania i jeszcze bardziej walczyć będą o uzyskanie jak najlepszych wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym, by ofiarne służące klasie robotniczej i pracującym chłopstw.

Wraz z nimi pójdemy 26 października do urn wyborczych i oddamy swe głosy na najlepszych synów naszego narodu — kandydatów Frontu Narodowego. Uroczysta akademia zakończyła się wystąpieniem artystycznym w wykonaniu zespołów budowlanych, energetyki i jednostki wojskowej.

Święto naszego Wojska

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1.)

Wiemy ponad wszelką wątpliwość, że, jak powiedział Marszałek Rokossowski, „nigdy więcej stopa najeźdźcy nie będzie deptać wolnej ziemi polskiej”. Mamy pełność, że gdyby wróg powrócił się na nasz kraj, wyłamywałoby się.

Polska przestała być raz na zawsze krajem słabym i niezdarnym, stała się przodującym w Europie krajem siły, żelazna i stała, krajem rosnącego dobrobytu materialnego i rozkwitu kultury.

UMACNIANIE obronności naszego ludowego państwa, to ważne zadanie, które przed wszystkimi patriotami. To realizacja naszych wieloletnich planów rozbudowy, to wykonanie 6-letniego planu i porównanie programu Frontu Narodowego.

Za tym programem, za wielkością naszej Ojczyzny, oddamy 26 października głosy na kandydatów Frontu Narodowego. Razem z cywilami pójdą do urn wyborczych żołnierze i oficerowie ludowego wojska. Pójdą wszyscy obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, którym droga jest przyszłość Ojczyzny, którzy zdecydowali się pracować i walczyć dla szczęścia ojczystego kraju, tak, jak tego wymaga najwyższa potrzeba.



INICJATORKA współzawodnictwa przedzawodowego — zaloga Moskiewskich Zakładów Samochodowych im. Stalina — wykonana podjęta zobowiązania na cześć XIX Zjazdu WK(b).
Na zdjęciu: fragment przenośnika montażowego ciężarówek „ZIS - 150”.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1.)

Zachorowane w bojach o niepodległość i wyzwolenie społeczeństwo Ojczyzny, zwróciło na względy moralno - politycznym, wychowane przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, zwaną wieczystym braterstwem broni z Armią Radziecką i armiami krajów demokratycznych, siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czujnie strzegą pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny w obliczu wojennych kłopotów amerykańskich imperialistów i ich hitlerowskich pachołków.

Ochodząc swoje święto Wojsko Polskie manifestuje bezgraniczną wierność i oddanie narodowi, władzy ludowej, wielkiemu nauczycielowi i przywódcy naszego narodu — Bolesławowi Bierutowi.

Szerokowie i marynarze, podoficerowie i oficerowie, generałowie i admirałowie! Z polecenia Rady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz w imieniu własnym pozdrawiam was w Dniu Wojska Polskiego i życzę dalszych sukcesów w wyszkoleniu bojowym i politycznym, w podnoszeniu zdolności bojowej Wojska Polskiego — wierniej strażą pokoju i niepodległości naszej Ojczyzny.

Dla uczczenia Dnia Wojska Polskiego

ROZKAZUJE:

Dnia 12 października oddać w naszej stolicy — Warszawie 20 salw artyleryjskich. Niech żyje Narodowy Front walki o rozkwit, siłę i wielkość naszej Ojczyzny!

Niech żyje Wojsko Polskie niezłomna straż pokoju i bezpieczeństwa naszych granic! Niech żyje wielki budowniczy niepodległości, zjednoczonej Polski Ludowej — Bolesław Bierut!

Niech żyje wódz postępowej ludzkości, wielki bohater polski, najlepszy przyjaciel narodu polskiego — Generałissimusz Józef Stalin!

Warszawa, dnia 12 października 1952 r.
Minister Obrony Narodowej
(—) Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski

Wykaz wylosowanych obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

WYKAZ premii 250-tygodniowych wylosowanych w ciągnięciu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski w dniu 10 października 1952 r.

42031	42038	61832	83502	83508	137034
135359	212522	212523	256322	256315	223415
294750	318156	321205	321209	321201	321611
321610	323380	326336	326337	327066	
402353	402359	402360	433054	433056	
441865	461256	492262	520016	520017	
520019	531658	532639	562410	570117	
572268	572769	573713	602510	602511	
618116	617653	641109	641110	641110	
673385	674003	686459	701735	701736	
721432	721522	741560	758331	758332	
758333	758334	758335	758336	758337	
811714	814422	814428	822838	831701	
831702	832621	833023	833024	833025	
833026	833027	833028	833029	833030	
833031	833032	833033	833034	833035	
833036	833037	833038	833039	833040	
833041	833042	833043	833044	833045	
833046	833047	833048	833049	833050	
833051	833052	833053	833054	833055	
833056	833057	833058	833059	833060	
833061	833062	833063	833064	833065	
833066	833067	833068	833069	833070	
833071	833072	833073	833074	833075	
833076	833077	833078	833079	833080	
833081	833082	833083	833084	833085	
833086	833087	833088	833089	833090	
833091	833092	833093	833094	833095	
833096	833097	833098	833099	833100	
833101	833102	833103	833104	833105	
833106	833107	833108	833109	833110	
833111	833112	833113	833114	833115	
833116	833117	833118	833119	833120	
833121	833122	833123	833124	833125	
833126	833127	833128	833129	833130	
833131	833132	833133	833134	833135	
833136	833137	833138	833139	833140	
833141	833142	833143	833144	833145	
833146	833147	833148	833149	833150	
833151	833152	833153	833154	833155	
833156	833157	833158	833159	833160	
833161	833162	833163	833164	833165	
833166	833167	833168	833169	833170	
833171	833172	833173	833174	833175	
833176	833177	833178	833179	833180	
833181	833182	833183	833184	833185	
833186	833187	833188	833189	833190	
833191	833192	833193	833194	833195	
833196	833197	833198	833199	833200	
833201	833202	833203	833204	833205	
833206	833207	833208	833209	833210	
833211	833212	833213	833214	833215	
833216	833217	833218	833219	833220	
833221	833222	833223	833224	833225	
833226	833227	833228	833229	833230	
833231	833232	833233	833234	833235	
833236	833237	833238	833239	833240	
833241	833242	833243	833244	833245	
833246	833247	833248	833249	833250	
833251	833252	833253	833254	833255	
833256	833257	833258	833259	833260	
833261	833262	833263	833264	833265	
833266	833267	833268	833269	833270	
833271	833272	833273	833274	833275	
833276	833277	833278	833279	833280	
833281	833282	833283	833284	833285	
833286	833287	833288	833289	833290	
833291	833292	833293	833294	833295	
833296	833297	833298	833299	833300	
833301	833302	833303	833304	833305	
833306	833307	833308	833309	833310	
833311	833312	833313	833314	833315	
833316	833317	833318	833319	833320	
833321	833322	833323	833324	833325	
833326	833327	833328	833329	833330	
833331	833332	833333	833334	833335	
833336	833337	833338	833339	833340	
833341	833342	833343	833344	833345	
833346	833347	833348	833349	833350	
833351	833352	833353	833354	833355	
833356	833357	833358	833359	833360	
833361	833362	833363	833364	833365	
833366	833367	833368	833369	833370	
833371	833372	833373	833374	833375	
833376	833377	833378	833379	833380	
833381	833382	833383	833384	833385	
833386	833387	833388	833389	833390	
833391	833392	833393	833394	833395	
833396	833397	833398	833399	833400	
833401	833402	833403	833404	833405	
833406	833407	833408	833409	833410	
833411	833412	833413	833414	833415	
833416	833417	833418	833419	833420	
833421	833422	833423	833424	833425	
833426	833427	833428	833429	833430	
833431	833432	833433	833434	833435	
833436	833437	833438	833439	833440	
833441	833442	833443	833444	833445	
833446	833447	833448	833449	833450	
833451	833452	833453	833454	833455	
833456	833457	833458	833459	833460	
833461	833462	833463	833464	833465	
833466	833467	833468	833469	833470	
833471	833				

Awans rzemiosła

Nikt mi redukcją nie grozi

- zarabiam dobrze
- roboty jest huk

- mówi wzorczarz Zawadzki

LE TEŻ pan ma lat, panie Zawadzki? Sześcioletni, ale wcale mi to nie przeszkadza w pracy. Jak tylko zdrowie dopisze, będę pracował jeszcze długie lata. Jestem starym fachowcem „wzorczarzem”. A Państwo potrzebuje przecież moich umiejętności.



— WYSZKOLIŁEM w swoim życiu już kilkuset dobrych fachowców — mówi nie bez dumy wzorczarz szczeciński spódn, „Wagarz” Edward ZAWADZKI. Ma 62 lata, ale wiek nie przeszkodził mu wcale w tym, aby stać się przodownikiem pracy i racjonalizatorem.

— PRZY swoich latach musiał pan wiele rzeczy pamiętać?

— A tak. Dużo się widziało. Ot, choćby rok 1905 w Warszawie. Pracowałem wtedy w fabryce Rudzkiego. Wybuchł wielki strajk. Poszliśmy na ulicę wołać o lepsze warunki pracy, o zarobki... A w r. 1906 zsiłszy wszyscy w wielkim pochodzie 1-Majowym. Ho, ho, inne to były czasy. Wielu z nas drogo za płacilo za te „czerwone dni”.

Pan Edward wspomina późniejsze czasy, okres międzywojenny.

— Nie było wtedy lepiej, panie kochany. Np. w r. 1925 dominiatem się o lepszą pracę w chlebowadwy. Wylali mnie na bruk i zaraz znalazłem się na „czarnej liście” kół przemysłowców. Dlatego przez cały rok byłem bez pracy. A przecież szukał specjalistów — tylko że mnie nie chcieli przyjąć!

— A obecnie?

— Teraz? No, sam pan widzi. Pracuję w spódn. „WAGARZ” w Szczecinie. Nikt mi redukcją nie grozi. Zarabiam dobrze. Roboty jest huk...

Pan Edward jest skromny, więc nie wspomina o tym, że jest przodownikiem pracy — wyrabia 240 proc. normy (mi 62 lat!). Jest też racjonalizatorem: ulepszył sznclanie do wycinania wieszaków do wagi, co bardzo uprościło ich wyrob.

Spółdzielnia „Wagarz” jest młoda i boryka się jeszcze z wieloma przejściowymi trudnościami. Brak jej precyzyjnych maszyn, obrabiarek, brak niekiedy surowca. Lecz mimo to wspólny wysiłek całej załogi podnosi poziom produkcji na wyższy poziom. „Wagarz” oddał już na nasz rynek około 300 precyzyjnych wag aptekarskich i technicznych.

EDWARD ZAWADZKI jest żywym dowodem tego, że ogromne zmiany zaszły w rzemiosle w Polsce Ludowej. Przed wojną rzemiosło składa-

ło się z ogromnej armii chałupników, wyrobników i praktykantów oraz nielicznej kasty właścicieli warsztatów. Rzemieślnicy zarabiali źle i stale groziło im widmo bezrobocia.

Postęp techniczny i stały wzrost poziomu produkcji przemysłowej, jaki odbywa się w Polsce Ludowej, ma na celu wzrost dobrobytu mas pracujących, a tym samym zapewnia stały wzrost popytu na wyroby rzemiosła.

Oprócz usług świadczonych masom pracującym, rzemiosło świadczy i świadczyć będzie po ważne usługi przemysłowi. Przemysł potrzebuje narzędzi, detali, części wymiennych, które ze względu na rodzaj produkcji, na jej wąski zasięg, nie nadają się do wytwarzania seryjnego, fabrycznego.

W najbliższych latach Planu 6-letniego Szczecin odbuduje się całkowicie ze zniszczeń wojennych. W Planie 5-letnim rozrośnie się natomiast w wielkie przemysłowe miasto.

W Polsce Ludowej rzemiosło nie umiera. Ono dopiero teraz żyje w pełni. Potwierdzają to plany narodowe, w których rzemiosło ma swą stałą, poważną pozycję.

Nie zabraknie więc pracy Edwardowi Zawadzkiemu i jego kolegom! Zawadzki rozumie to doskonale i dlatego pracuje z całym zapalem.

PRZYSTĘPUJEMY DO PRZEBUDOWY SZCZECINA

Oś Północ-Południe będzie kręgosłupem miasta

W BIEŻĄCYM dziesięcioleciu Szczecin całkowicie zmieni swe oblicze, przystosuje się w wielkie miasto portowe o silnie rozbudowanych zakładach przemysłowych, wśród których przodujące miejsce zajmie nasza stocznia.

Przystępujemy więc do takiej przebudowy Szczecina, w której miasto podoła zadaniom godnego reprezentowania naszej Ojczyzny i zapewni maksimum wygód jego mieszkańcom.

Przeprowadzone przez „Miasto-Projekt” studia nad istniejącym stanem miasta dały bogaty materiał dla opracowania generalnego planu rozbudowy Szczecina. Koncepcja rozbudowy wielkiego Szczecina idzie po linii wykorzystania terenów uzbrojonych dla budowy nowych dzielnic.

Plan opracowany dla centralnej dzielnicy miasta przewiduje budowę osi centralnej śródmieścia, przebiegającej nową arterią noszącą nazwę im. Stalina, przez pl. Żołnierza Polskiego i okolice dzisiejszej ulicy Roosevelta.

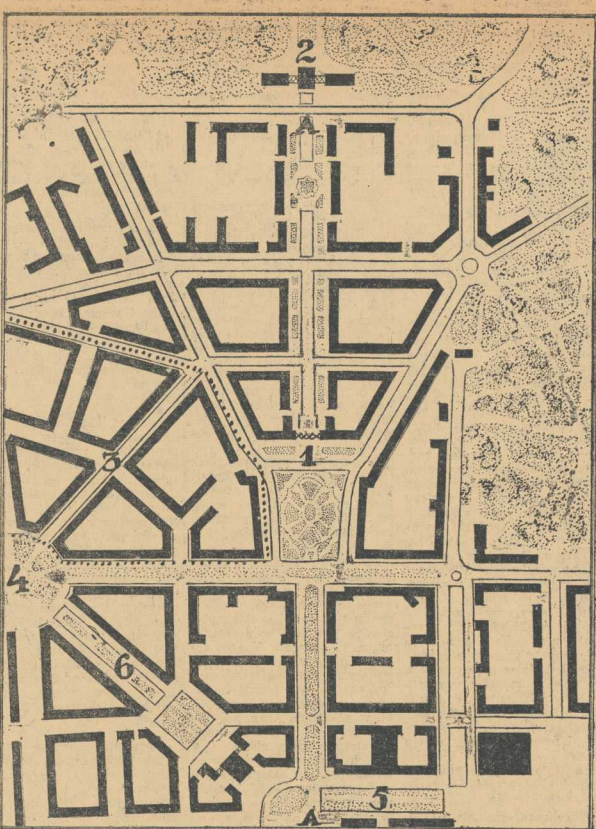
W tym punkcie jeden z najpiękniejszych placów Szczecina. Będzie ona obudowana monumentalnymi gmachami użyteczności publicznej. Na zakończeniu jej stanie na skarpie imponujący Centralny Dom Kultury, który swoją narodową formą i socjalistyczną treścią będzie kierował życiem kulturalnym całego Szczecina i promieniował na województwo.

Stare Miasto, odbudowane i połączone z jednolitą całością z projektowaną arterią śródmiejską, zaletni nowym życiem szczególnie po odbudowaniu zamku i oddaniu go na użytek wyższej uczelni.

W sąsiedztwie nowego domu towarowego powstanie kino centralne z pięknym placem.

Pierwszym etapem budowy, który rozpocznie się już w roku 1953 będzie nowa Szczecińska Dzielnica Mieszkanowa pomiędzy ul. Lenina (dawna al. Jedności Narodowej), a nową arterią Północ — Południe, do budowy której czyni pełne przygotowania Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych.

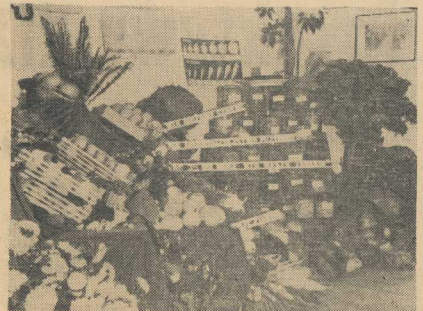
Realizacji nakreślonych planów dokonamy po myśli uchwał, które zostaną powzięte przez nowy Sejm.



OTO przedstawiamy projekt pięknej i imponującej centralnej arterii Szczecina osi Północ — Południe.

Objaśnienia: A—A — Oś Północ — Południe, 1. Plac Centralny, 2. Centralny Dom Kultury, 3. Szczecińska Dzielnica Mieszkanowa (oznaczona kropkami), 4. Plac Grunwaldzki, 5. Plac Żołnierza, 6. Aleja Lenina.

(Rys. H. Ostiecki)



STOISKO produkującej kolony, ogródków działkowych im. Miecznika w Szczecinie. (Parz artykuł o imponujących planach działkowców, zamieszczamy na str. 5).

Szybko i wygodnie pojedziemy do Warszawy, Stołecznina, Skolwina i Polic

WRAZ z dalszym rozwojem Szczecina, odbudowa miasta i jego przedmieść, powstaniem nowych osiedli robotniczych plan gospodarczy naszego miasta na rok 1953 wprowadza szereg zasadniczych udogodnień komunikacyjnych.

PRZED WYSTYKIM zakupionych zostanie w przyszłym roku 6 autobusów, które obsłużą nowe linie autobusowe Szczecin — Warszawa, Szczecin — Stołecznina, Szczecin — Skolwin, Szczecin — Police oraz zasilą tabor komunikacji łączącej osiedla robotnicze ze śródmieściem i dzielnicą portową. Zostanie również przedłużona linia oraz wybudowana pętla tramwajowa na Krzekowie, co umożliwi szybką i dogodną komunikację z najbliższymi osiedlami robotniczymi.

Bezrzeczem, Krzekowem, Pogodem. Nowo wybudowana podstacja elektryczna zasilili się tramwajowa Szczecin i umożliwi na stępných latach rozbudowę linii tramwajowej Szczecin — Port — Dabie.

Dalsze lata Planu 6-letniego nie tylko zlikwidują dotychczasowe trudności komunikacyjne, ale znacznie unowocześnią miejską komunikację. Już w przyszłym roku rozpocznie się budowa linii trolejbusowej, która połączy Szczecin z jego największymi przedmieściami — Dabiem, Podjuchami, Zdrojami i Żydowcami.

Szczecin z hutą w Stołeczninie i Szczec. Zakładami Nawozów Fosforowych połączy linia nowoczesnej kolei elektrycznej. Otrzymamy ponadto wygodne połączenie tramwajowe z Policami, gdzie powstaje potężny ośrodek przemysłowy. (jm)

Rodzice pomogą nam w pracy i nauce

DZIECI w szkole podstawowej nr. 25 w Zdrojach dowiedzieli się o odbywających się w całym kraju wyborach do komitetów rodzicielskich. Czekali z niecierpliwością, kiedy u nich odbędzie się takie zebranie. Ci tatusiowie i mamusi, z przyszłego komitetu będą wciąż przychodzić do szkoły, będą uczestniczyć w lekcjach, będą patrzeć jak się uczymy i zachowujemy, jak pracujemy w organizacji harcerskiej. Do nich będziemy się zwracać we wszystkich sprawach, tak jak do pana kierownika, jak do wszystkich wychowawców, jak do własnych rodziców. To muszą być najlepsi rodzice — wyrazili swoje życzenie dzieci.

Nowowytbrany komitet rodzicielski w Zdrojach przystąpił do pracy. Pierwsza rzecz to podłogi w 12 klasach. Komitet pokryje koszt ułożenia ich i postara się o przydział materiału. Organizację już wspólnie wodnictwem między klasami. Przeprowadzając kolektyny klasowe będą nagradzane. Komitet rodzicielski przy szkole podstawowej nr. 25, rozpoczynając swoją pracę, wezwiał do współzawodnictwa wszystkie komitety Szczecina.

OTYM:OWYM sprzed 7 lat



„KURIER SZCZECIŃSKI”, sobota — niedziela, dn. 13—14 października 1945

WITAMY Was z całego serca w nowym, odrodzonej i wolnej Ojczyźnie. Witamy Was na odzyskanych ziemiach nadodrzańskich. Cieszymy się, że wracacie, bo Polska potrzebuje ludzi wartościowych, by poddać wielkiemu zadaniu, jakie dziś przed nami leży: ugruntować silny ustrój demokratyczny, który zagwarantuje przyszłość i dobrobyt szerokiej mas. Witajcie nam bracia w polskim Szczecinie. (Z artykułu wstępnego w związku z przybyciem do Szczecina pierwszych transportów repatriantów z Zachodu).

„KURIER SZCZECIŃSKI”, poniedziałek, dn. 15 października 1945:

OKAZAŁO się celowe zarządzenie prezydenta miasta, które poleży krzes „szubronniczym” mieszkaniowemu. Nader bowiem liczne są wypadki posiadania przez niektórych obywateli domu, a nawet kilku mieszkań.

„KURIER SZCZECIŃSKI”, wtorek, dn. 16 października 1945:

WYDZ. Oświaty otwiera przy ul. Pułaskiego 10 Miejskie Liceum Techniczne. Kurs nauki dwuletni.

PRZY ul. Ujejskiej 23 otwarto zostało pierwsze państwowe przedszkole. Liczba zgłoszonych dzieci wynosi dotąd ponad 20.

DYREKCJA Poczty i Telegrafów przystąpiła do intensywnych prac nad odbudową poczty telefonicznej, zniszczonej podczas wojny. Niedługo więc już Szczecin otrzyma tak upragniony kontakt telefoniczny z resztą kraju.

„KURIER SZCZECIŃSKI”, środa, dn. 17 października 1945:

NA ZALEWIE Szczecińskim podjęto połowy ryb morskich. Ryby te dostarczą się już do trzech czynnych węzłarni w Nowym Warpnie, skąd przewożone będą do Szczecina. Jeszcze w tym tygodniu otrzymamy więcej pierwszorzędnych ryb.

OBECNIE montuje się w gmachu Urzędu Telekomunikacyjnego przy ul. Kaszubskiej 57 drugą centralę telefoniczną obliczoną na 600 abonentów. Pierwsza posiada 340 połączeń.

„KURIER SZCZECIŃSKI”, czwartek, dn. 18 października 1945:

PO ZAKOŃCZENIU robót przy budowie części spalnego mostu drewnianego na jednym z kanałów portowych, odbyła się wczoraj próba obciążenia mostu dwoma parowozami. Wypadła ona pozytywnie i most przełazano dla ruchu kolejowego. W związku z tym otwarto dla ruchu pasażerskiego Dworzec Główny, skąd odchodzić będą wszystkie pociągi.

Czy jesteś członkiem LPŻ?

Dyrektwy XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego „Piecioletniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951 - 1955”

Referat M. Z. Saburowa

przewodniczącego Państwowego
Komitetu Planowania ZSRR

MOSKWA. PAP.

W dniu 8 bm. na posiedzeniu przedpołudniowym XIX Zjazdu WKP(b) przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRR — M. Z. Saburow wyłożył następujący referat w sprawie trzeciego punktu porządku dziennego — „Dyrektwy XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955”.

TOWARZYSZE! Przedstawiamy przed wami dyrektywy w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955. Nowy plan 5-letni kontynuuje linię poprzednich pięcioletnich, linię pokojowego rozwoju ekonomicznego i socjalizmu do komunizmu.

Kraj nasz osiągnął wielkie sukcesy w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego na bazie realizacji czwartego planu 5-letniego. Główne zadania 5-letniego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1946 — 1950 polegały na tym, aby budować rojny kraj, który nie cierpiący z powodu wojny, przysięgł przedwójny poziom przemysłu i rolnictwa, a następnie przekroczyć ten poziom w znaczących rozmiarach. Jak wiadomo z opublikowanego w swoim czasie komunikatu o wynikach wykonania czwartego planu 5-letniego, plan ten został pomyślnie wykonany, a najważniejsze zadania planu zostały znacznie przekroczone.

W wyniku realizacji czwartego planu 5-letniego poziom rozwoju gospodarki narodowej ZSRR podniósł się znacznie w stosunku do przedwojennego. W dziedzinie produkcji przemysłowej plan 5-letni wykonywany został przedterminowo w ciągu 4 lat i 8 miesięcy, dzięki czemu globalna produkcja całego przemysłu w 1950 roku była wyższa niż przed wojną o 73 procent. Dzięki wysłowi tempu rozwoju przemysłu przeprowadzono na szeroką skalę dalsze wyposażenie techniczne gospodarki narodowej, a wszystkie jej gałęzie zostały zasłone najnowocześniejszym sprzętem produkcyjnym krajowym.

W dziedzinie rolnictwa poziom przedwojenny został znacznie przekroczony zarówno pod względem urodzajności jak i globalnych zbiorów roślin uprawnych oraz w produkcji zwierzęcej.

1. Zadania pięcioletniego planu w dziedzinie przemysłu

Dyrektwy w sprawie pięcioletniego planu 5-letniego przewidują podniesienie poziomu produkcji przemysłowej w roku 1955 w przybliżeniu o 70 procent w porównaniu z rokiem 1950. Oznacza to, że pod koniec pięcioletniego planu globalna produkcja przemysłu przekroczy poziom przedwojenny trzy razy. Przeciętne roczne tempo wzrostu globalnej produkcji przemysłowej określa się w ciągu pięcioletniego planu w wysokości 12 proc., w tym tempo wzrostu produkcji środków produkcyjnych — 18 procent, a produkcji dóbr konsumpcyjnych — 11 procent. Tempo wzrostu globalnej produkcji przemysłowej w ciągu pięcioletniego planu było wyższe. Mniej więcej dwa razy wzrostu produkcji przemysłowej w pięcioletnim planie w porównaniu z ubiegłym pięcioletniem, który wynosił 12 proc.

W tym celu należy podnieść produkcję w przemyśle o 70 procent, a produkcję dóbr konsumpcyjnych — 11 procent. Tempo wzrostu globalnej produkcji przemysłowej w ciągu pięcioletniego planu było wyższe. Mniej więcej dwa razy wzrostu produkcji przemysłowej w pięcioletnim planie w porównaniu z ubiegłym pięcioletniem, który wynosił 12 proc.

Podstawą rozwoju przemysłu i całej gospodarki narodowej jest hutnictwo. Dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego ustalają zwiększenie w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 wytworu surowicy w przybliżeniu o 76 procent, stali — o 62 procent i produkcji wyrobów walcowanych —

o 64 procent. Projektowany w ciągu pięcioletnia przyrost produkcji wyrobów walcowanych przewyższa całą produkcję tych wyrobów w roku 1940. W celu pełniejszego zaspokojenia potrzeb budownictwa i przemysłu maszynowego należy zwiększyć produkcję deficytowych gatunków walców — grubych blachy stalowej, drobnych profili stalowych, nierdzewnej blachy stalowej, należy również rozwinąć produkcję oszczędnościowych rodzajów profili wyrobów walcowanych oraz zwiększyć produkcję i podnieść jakość specjalnych gatunków stali i stopów.

Niezmierzalnym warunkiem wspomnianego wzrostu produkcji hutnictwa żelaza jest dalsze podniesienie stopnia wykorzystania czynnej mocy przedsiębiorstw hutniczych. W tym celu przewiduje się przeprowadzenie prac nad dalszą intensyfikacją procesów hutniczych, automatyzacją kontroli tych procesów i mechanizacją pracochłonnych robót w przedsiębiorstwach hutniczych.

Wielki program powinien być zrealizowany w dziedzinie budowy nowych i rozbudowy istniejących przedsiębiorstw hutnictwa żelaza. W porównaniu z czwartym pięcioletniem, uruchomienie mocy produkcyjnych w pięcioletnim planie powinno wzrosnąć w zakresie produkcji surowicy w przybliżeniu o 32 procent, stali — o 42 procent, wyrobów walcowanych — o 64 procent i rudy żelaznej — o 76 procent. Na równi z rozwojem hutnictwa żelaza w rejonach południowych, na Uralu, Syberii i w centralnej i północno-zachodniej części kraju, należy zapewnić rozwój hutnictwa w rejonach zakaukaskich.

Należy znacznie rozszerzyć produkcję metali nieżelaznych. W ciągu pięcioletnia produkcja metali rafinowanych będzie zwiększona o 90 procent, ołowiu — 2,7 raza, aluminium — o najmniej 2,6 raza, cynku — 2,5 raza, niklu — o 53 procent i cynu o 80 procent.

Rozwójowi produkcji metali nieżelaznych towarzyszyć będzie dalsze doskonalenie i wprowadzanie nowych procesów technologicznych, zapewniających zwiększenie produkcji metali najwyższych gatunków. Odpowiednio do zadań w dziedzinie produkcji metali nieżelaznych należy rozwinąć bazę surowcową hutnictwa metali nieżelaznych przy jak największej mechanizacji robót górniczych i rafinacyjnych, należy podnieść na znacznie wyższym poziomie pracę przedsiębiorstw hutniczych w dziedzinie wykorzystania rud.

Bardzo ważnym warunkiem realizacji nakreślonego tempa rozwoju produkcji i postępu technicznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej jest dalsza elektryfikacja kraju. Produkcja energii elektrycznej w roku 1955 wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 80 procent. Pozwala to podnieść stopień elektryfikacji przemysłu przy szerokim rozwoju automatyzacji procesów produkcyjnych i dalszym wprowadzaniu nowych metod elektroenergetyki i elektrolizy, rozszerzyć znacznie zastosowanie energii elektrycznej w rolnictwie, przeprowadzić dalszą elektryfikację linii kolejowych i zwiększyć udział energii elektrycznej dla celów bytowych ludności.

W celu zapewnienia nakreślonego wzrostu produkcji energii elektrycznej oraz w celu zwiększenia rezerwy mocy elektrycznej w systemach energetycznych, przewiduje się wysokie tempo zwiększania mocy elektrowni. Łączna moc elektrowni wzrosła w ciągu

piecioletnia w przybliżeniu dwukrotnie, a elektrownie wodne — trzykrotnie. Jednocześnie zwiększenie mocy elektrowni cieplnych w pierwszej kolejności powinno być zapewnione przez rozbudowę istniejących elektrowni.

W pięcioletnim planie — myśl uchwał rząd — realizuje się na szeroką skalę budownictwo elektrowni wodnych i cieplnych w oparciu o miejsce w źródła paliwa.

Spośród budowanych elektrowni wodnych trzeba wymienić przede wszystkim — Kułbyszewską i Stalingradzką na Woltze oraz Kachowską elektrownię wodną na Dnieprze.

Kułbyszewska elektrownia wodna o mocy 2,1 miliona kW ma być uruchomiona w roku 1955, co pozwoli zasilić przedmioty centralne i Powołżę. Przewidziano jest budowę 400 tysięcy woltów od Kułbyszewskiej elektrowni wodnej do Moskwy. Tego rodzaju budowlę nie zna dotychczas światowa praktyka, budownictwa elektrowni wodnych. W planie pięcioletnim poza Kułbyszewską elektrownią wodną mają być również zbudowane takie wielkie elektrownie wodne, jak Kamenska, Gorkowska, Mingeczaurska, Ust - Kamienogorska i inne, których moc oddawana do użytku w bliskiej przyszłości wyniesie około 2 milionów kW. Ponadto zbudowane zostaną inne rejonowe i lokalne elektrownie wodne. Na szeroką skalę rozwinie się prace przy budowie Stalingradzkiej i Kachowskiej elektrowni wodnych. Rozpocznie się również budowę nowych wielkich elektrowni wodnych: czerechowskiej na Woltze, wotkinskiej na Kanie, buchtarminskiej na Irtyżu i szeregu innych. Należy rozpocząć pracę nad kompleksowym wykorzystaniem zasobów energetycznych rzeki Angara w celu rozbudowy przemysłu aluminiowego, chemicznego, górniczego i innych gałęzi przemysłu na bazie tańszej energii elektrycznej i miejscowych źródeł surowców.

W celu uzyskania poważnej poprawy zaopatrzenia południa Uralu i Zagłębia Kuźniekiego w energię elektryczną przewiduje się znaczny wzrost mocy rejonowych i fabrycznych elektrowni cieplnych w tych okęgach. Jednocześnie z budową wielkich elektrowni należy budować nieduże rejonowe elektrownie, aby zapewnić zaopatrzenie miast i rejonów w energię elektryczną. A w celu przeprowadzenia na szeroką skalę elektryfikacji miast i zakładów przemysłowych należy kontynuować budowę cieplowni.

W celach elektrowni cieplnych montować się będzie z reguły kotły i turbiny wysokiego ciśnienia. Przewodzący się na szeroką skalę automatyzację procesów produkcyjnych w elektrowniach.

Dyrektwy w sprawie pięcioletniego planu pięcioletniego przewidują dalszy znaczny rozwój przemysłu naftowego. Wydobycie ropy naftowej w ciągu pięcioletnia wzrosło w przybliżeniu o 35 procent. W celu zapewnienia powyższego wzrostu wydobycia ropy naftowej należy zmniejszyć wydobycie, szeroko wprowadzić nowe sposoby wiercenia szybów, na szeroką skalę stosować metody utrzymania ciśnienia w złożach naftowych, zakończyć w zasadzie automatyzację procesów wydobywczych. Zrealizowanie wielkiego programu wydobycia ropy naftowej wymaga intensywnego rozwoju przemysłu rafinacyjnego, a jak największym przybliżeniem go do okęgów zapotrzebowania na przetworzoną ropy naftowej.

(DALSZY CIĄG REFERATU W N-RZE NASTĘPNYM).

Dyskusja nad referatami na XIX Zjeździe WKP(b)

NA POSIEDZENIU przedpołudniowym w dniu 9 października toczyła się dalsza dyskusja nad referatem M. Z. Saburowa o „Dyrektwach XIX Zjazdu partii w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955”.

WSZYSCY mówcy jednomyślnie stwierdzają, że nowa pięcioletnia jest potężnym etapem na drodze do komunizmu, że ludzie radzieccy uważają realizację tego wspaniałego planu za swoją najwłaściwszą sprawę i nie będą się dziwić, aby wykonać go i przekroczyć. Delegaci podkreślają, że nowa pięcioletnia zmniejsza do dalszego umocnienia potęg państwa radzieckiego, dalszego podniesienia stopy życiowej ludzi radzieckich stanowi zarazem ogromny wkład do sprawy umocnienia międzynarodowego obrotu pokój, demokracji i socjalizmu.

PRZEWODNICZĄCY PAŃTOLICZEW. Pierwszy przemawia JASNOW (Moskwa).

Omawia on dalsze perspektywy rozwoju Moskwy. W myśl wskazań towarzysza Stalina opracowany został i zatwierdzony przez rząd generalny plan rekonstrukcji stolicy na lata 1951 — 1960, przewidujący dalszą rozbudowę gospodarki komunalnej. W ciągu 10-lecia zabudowanych ma być w Moskwie 10 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Już w ciągu pięcioletniego planu przewiduje się, że zabudowa trzynastoletniej przestrzeni mieszkalnej w Moskwie niż w czwartym pięcioletniu. Zwiększy się sieć szkół, zakładów leczniczych, kin, rozwinie się daleki transport miejski i cała gospodarka komunalna. W przyszłym roku doprowadzona zostanie do końca budowa wielkiego pierścienia metra długości około 20 kilometrów. Przewiduje się dalsze rozszerzenie miejskiej sieci gazowej.

Budowa gmachów wysokościowych w Moskwie znamienuje nowy etap socjalistycznego budownictwa miejskiego i świadczy o wysokim poziomie architektury radzieckiej, o rozwoju radzieckiego przemysłu budowlanego. Gmachy te nadają Moskwie nowe oblicze.

BURZLIWYM, długowatym oklaskami Zjazd witaukaził się na trybunie A. I. MIKOJANA, jednego z współorganizatorów towarzysza Stalina.

Nasza potężna partia na swym XIX Zjeździe — mówi Mikoja — składa zasłużony hołd temu, kto nas wychował, organizował, przeprowadził przez wszystkie trudności i próby i wiedzę zdecydowanie do całkowitego triumfu komunizmu — składa hołd genialnemu Stalinowi, wielkiemu budowniczemu komunizmu. Sala przyjmuje te słowa burzliwymi oklaskami.

Znaczną część swego przemówienia poświęca Mikojaan przeglądowi pracy przemysłu wytworzonego artykuły konsumpcyjne. Podkreśla on, że charakterystyczną właściwością rozwoju radzieckiego przemysłu spożywczo jest szybki wzrost produkcji najważniejszych artykułów — wyrobów mięsnych, nabiału, przetworów rybnych, owoców, cukru i innych, odpowiednio do rosnących potrzeb ludności. Podkreśla, że w Stanach Zjednoczonych produkcja mięsa w 1951 roku w porównaniu z rokiem 1946 obniżyła się o 437 tysięcy ton, to w Związku Radzieckim w tymże okresie zwiększyła się ona o 709 tysięcy ton.

Poruszając sprawę wzrostu detalicznego obrotu towarów, który zwiększył się przeszło dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1948, Mikojaan zaznacza, że w ostatnich latach zwiększyła się sprzedaż aparatów, motocykli, rowerów, odbiorników radiowych, aparatów telewizyjnych, mebli, lodówek, instrumentów muzycznych itd. co odzwierciedla w mównie wzrost dobrobytu narodu radzieckiego. Innym

wskaznikiem wzrostu dobrobytu ludności i zaufania wódy w radzieckiej jest zwiększenie się w 1952 roku wkładów w kasach oszczędności czterokrotnie w porównaniu z 1940 rokiem. W następstwie obniżki cen w ostatnich pięciu latach, ogólny poziom cen towarów masowego spożycia spadł o 50 procent.

PRZEMAWIAJĄCY następnie minister przemysłu węgla ZIASADKO podkreśla, że nowy plan pięcioletni manifestuje dobitnie wielką siłę żywotną radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, potęgą i niewyczerpaną siłą socjalizmu, dążenie narodu radzieckiego do pokoju.

W wyniku pomyślnego wykonania planu powojennego — mówi Ziasadko — wydobycie węgla w ZSRR przewyższa obecnie o 84 procent poziom przedwojenny. Wzrostowi wydobycia węgla towarzyszy niestanny wzrost wydajności pracy. W latach powojennych dokonano modernizacji przemysłu węgelnego, który otrzymał nowe wysoce wydajne maszyny radzieckie; zakończono mechanizację szeregu podstawowych procesów wydobycia węgla, obecnie radziecki przemysł węglowy jest najbardziej mechanizowanym na całym świecie. Rozporządza on maszynami do ładowania węgla, kombinami węglowymi i innymi mechanizmami, które zwiniają górników od ciężkiej pracy.

NASTĘPNIE przewodniczący udziału głosu PAK DEN AI, sekretarzowi Komitetu Centralnego Koreańskiej Partii Pracy. Zebrani witają burzliwymi, długowatymi oklaskami i wstającymi oklaskami wspaniałą mowę koheńskiego, wybitnego bojownika o pokój. Zjazd daje wyraz głębokim uczuciom sympatii do bohaterstwa narodu koreańskiego walczącego o słuszną sprawę, broniącego wolności i niezawisłości swojej ojczyzny przed interwencją amerykańską i angielską. Pak Den AI przekazuje Zjazdowi i całemu narodowi radzieckiemu plotmiennie pozdrowienia Koreańskiej Partii Pracy i mas pracujących swego kraju. Podkreśla ona ogromne znaczenie XIX Zjazdu dla całej postępowej ludności, a zwłaszcza dla narodu koreańskiego.

Wśród burzliwej owacji Pak Den AI przekazuje Zjazdowi Czerwony Standard od Komitetu Centralnego Koreańskiej Partii Pracy. Przewodniczący Pałolicew odbierając standard życzy w imieniu Zjazdu bohaterstwu narodowi koreańskiemu zwycięstwa w walce o wolność i niezawisłość ojczyzny. Odkrzyknął na cześć przyjaźni między narodami Korei i Związku Radzieckiego Zjazd powitał burzliwymi oklaskami. Wszyscy wstają z miejsc.

ZEBRANI witają serdecznie pojawienie się na trybunie sekretarza generalnego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej WYŁKO CZERWENKOWA, który przekazuje Zjazdowi gorące pozdrowienia od komunistów i całego narodu zaprzyjaźnionego Bułgarii. Daje on wyraz uczuciom głębokiej wdzięczności, miłości i oddania ze strony partii komunistycznej i całego narodu bułgarskiego do bratniego narodu radzieckiego, do wielkiej swą mądrością i siłą partii bolszewickiej, do genialnego wodza i nauczyciela towarzysza Stalina. Naród bułgarski nigdy nie zapomni, że sławni żołnierze rosyjscy wyzwolili go dwukrotnie z kajdan niewoli cudzoziemskiej.

(DALSZY CIĄG DYSKUSJI W N-RZE NASTĘPNYM).

Murarze ZBM-u wypędzają z domów wiatr Police-osiedlem papierników

Moje dzieci nie muszą walczyć o byt

14 LAT MIAŁ mieszkaniec Strzemieszyc w powiecie bedzińskim Feliks KASZA, gdy zaczął pracę na kopalni. Ale zawód górnika wraz z innymi młodego chłopca. Podobna mu się śluka. Po dwóch latach, pod ziemią przeszedł do fabryki. Lecz nie tak łatwo było w 1923 r. zostać ślusarzem. Dla czeladników zabrakło pracy. Przerzucono Feliksa na walc. Robił wszystko, tylko nie to czego miał chęci i zdolności.

Feliks Kasza zrozumiał, że jedyną drogą do zbudowania lepszego jutra jest droga walki z ustrojem kapitalistycznym, walki o pracę i prawo do pracy.

W 1927 r. wstępuje do Polskiej Partii Komunistycznej. W 1932 zostaje delegatem robotniczym, a w tym samym roku organizuje wraz z innymi 6-tygodniowy strajk okupacyjny. To było w lutym, a nie września wybuchł drugi strajk, tym razem 5-tygodniowy.

W ciągłej walce o chleb, w in tensyjnej pracy w komórkach partyjnych minął czas do wybuchu II wojny światowej. W 1943 r. Kasza wstępuje do PPR. Awansowany w Polce Ludowej na majstra produkcji, zdobywa uznanie za rzetelną, sumienną pracę. Możliwość dalszej nauki, szkolenia zawodowego pochłaniają wolny po pracy czas. W 1951 r. Feliks Kasza obejmuje stanowisko dyrektora stargardzkiego zakładu Przemysłu Tłuszczowego.

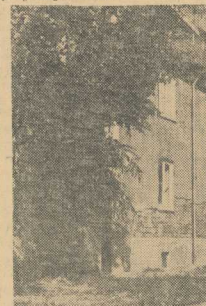
— Moje dzieci nie muszą walczyć o byt — mówi dyr. Kasza. Miałaby córka o zawodzie nauczycielki — została nią. Chciał syn pójść do technikum tłuszczowego — poszedł.

Jakże często dziś zapominamy o tym jak było. Młodzi nie pamiętają, my wolimy nie wspominać. Ale narzekać to wielu z nas potrafi. Ze niby tego nie ma, tamto trudno dostać... Chcieliśmy żeby było wszystko, żeby nikt nie odczuwał braku? Przecież to od nas samych zależy!



Jeżeli wszyscy jak jeden zakużemy rekawy, zastąpimy narzekania rzetelną pracą — rozbudujemy jeszcze bardziej się gospodarkę kraju i dobrobyt obywateli. Bo władze ma lud, a to najwłaściwsze, własne nie, o co się bili to młodzieńcy jak ja. Tak rozumiem Front Narodowy...

OTO jeden z odbudowanych bloków w Policach przy ul. Nowopól. Ładny jest! Takich bloków stoi tam wiele. Część już jest zamieszkała, a reszta zaludni się na wiosnę przyszłego roku.



OJEC! Niech panowie lepiej nie wchodzą... u nas taki balagan... Ledwie wczoraj wprowadziliśmy się. Jeszcze skrzy nie stoją na schodach. Przeprosiliśmy więc bardzo, pomogliśmy wnieść wózek z małą Oleńką i w ten „chytły” sposób zaznajomiliśmy się z p. Lidą MECK. Jeszcze do niedawna mieszkała wraz z żoną, dziećmi i rodziną w Mikołowie, koło Katowic. Razem było ich siedem osób w jednym pokoju!



LADY DOCKER I DOCKER

LORD i lady Docker przybyli do Monte Carlo na pokładzie własnego, wspólnego jachtu „Siam”, siedli do własnego, przesympnego samochodu, bliźniaczego inkurskami z 18-karatowego złota i udali się do hotelu „Splendid”.

I tu lady Docker wystąpiła z popsem znużonej jaśnie pani, wywołując gwałtowne obrzębie. Skandaliczne jej wykrzyki spowodowały zaniechanie polski młodzieńcy, zainicjowali się przed nią nie mogły się skonczyć, do szło do spólkowania przez nią protestującego dyrektora hotelu.

Wówczas wystąpił personel hotelowy, oświadczył, że zarabiając na chleb obłąka grzesznych i u przelich klientów, w żadnym wypadku nie zgodzi się być łaziska grubiaństwa, nawet jeżeli popiełnia je żona właściciela zakładów samochodowych „Daimler”.

Tech jordaniskim mełom nie pozostało po reprimendzie i odmowie dalszych usług ze strony personelu hotelowego nie innego jak wstać na pyszną swego samego schodu, udając się na wspaniały wieś synu iac L., odpłynąć. Wśród personelu hotelowego pozostało natomiast przeżalenie, że mądre rady nie skutkują, jeżeli, jak cenne perły, rzucane są przed wieprze.

I że lady Docker byłaby wśród zwykłych dokerów zjawiskiem odpychającym.

WIECEJ KSIĄZEK i gazet czytają robotnicy i chłopci dzięki pracy pocztowców

WE WRZESNIU w wyniku realizacji zobowiązań przez szczyński listonoszy, stan prenumerat krajowej na wsi wzrósł o 5,2 proc., a czytelnictwo prasy radzieckiej w porównaniu z początkiem br. wzrosło niemal dwukrotnie. Wśród listonoszy podniósł się szczególnie Tadeusz Malinowski z Trzebieży, który podniósł liczbę prenumeratorem pism ze 190 na 295. Przewodniczący urzędu pocztowego w Policach podniósł stan prenumerat o 21 proc. i rozprawił wśród chłopów 290 książek. Również i szczyński doręczyciele zjednują coraz to nowych czytelników prasy. Doręczyciel z poczty w Szczecinie i Herman Waack w swoim rejonie zwiększył liczbę prenumeratorem do 1.200. Doręczycielka z poczty Szczecina 3 Felicia Piekarniak do starca obecnie szczyńszanin 545 gazet, a Halina Grabowska — 360 zamiast 42.

◆ W tym roku 132 izby
◆ w przyszłym 302



gospoście zawieszają wzorzyste firanki, przed domkami zrobią porządek...

Właśnie ten porządek! Nasze przedsiębiorstwa budowane „zapominają”, przeważnie uprzątnąć reszki pozostałe po robotach budowlanych. W osiedlu wala się też pełno polamanych dachówek, gruz leży na ulicach, złom, belki, beczki, naki stoją pod domami. Jeśli więc istotnie wszystkie te akcesoria budowlane nie są ZBM-owi potrzebne, niech je przynajmniej wywiezie gdzieś za miasto. A resztę porządku powinni zrobić mieszkańcy. Domki, ich położenie i otoczenie są naprawdę urocze. Trzeba jeszcze trochę troskliwej ręki, a będzie zupełnie przyjemnie.

BĘDZIE KILKASIEK RODZIN

TEGOROCZNE prace budowlane w osiedlu w Policach kosztowały Dyr. Budowy Osiedli Robotniczych niespełna półtora miliona złotych. Sumę tę przeznaczono na to, aby robotnikom Skolwina ułatwić zamieszkanie w Szczecinie, zapewnić łatwy i szybki dojazd do pracy i dać należyte warunki mieszkaniowe.

Leż na tym nie koniec. W przyszłym roku plany BOR-u są równie szerokie. W drugim kwartale 1953 roku wyremontuje się dalszych 7 budynków, a więc 134 izby mieszkalne. Zaś te 168, które w tym roku wykończono w stanie surowym odda się nowym lokatorom.

Prócz tego wybudowany zostanie na wiosnę duży dom, mieszczący dwa warsztaty (szewski i krawiecki) oraz spożywczy sklep wielobranżowy. To dla wygody mieszkańców osiedla. Aby nikt nie mógł się biegać po sprawunki do Polic.

Tym sposobem na wiosnę przyszłego roku Police staną się dużym osiedlem robotniczym, zamieszkałym przez pracowników nie tylko polskiej papieri, ale huty i innych fabryk położonych na północnych rubieżach Szczecina. Urośnie jeszcze jeden ośrodek mieszkaniowy tak zlokalizowany i rozplanowany, aby dać największą wygodę jego mieszkańcom. A będzie tych mieszkańców co najmniej kilkadziesiąt rodzin.

W ZWIĄZKU z tym Miejska Rada Narodowa w Policach winna zaplanować w swej pracy należyte rozwiązanie problemu zaopatrzenia przyszłych obywateli Polic. Trzeba pomyśleć o mieczarni, o kilku nowych sklepach, o zaparkowalnym, oświetlonej, o założeniu świetlik, zieleńce. Zastanowić się nad możliwością uruchomienia małego przedszkola dla dzieci robotników Skolwina.

Jednym słowem tak, aby p. Lidia i jej mała córka Oleńka były zadowolone z przeniesienia się spod Katowic. Prawda?

— Och, my już jesteśmy bardzo zadowolone — odpowiada p. Lidia.

A mała Oleńka (ma już aż rok i 4 miesiące) wykrzykiwała się całkiem pociesznie. Nie dlatego, że jej się tu w Szczecinie nie podoba! Ot, po prostu — w jej wieku to zupełnie normalne...

(go)

Ryby w nowym morzu

30 MILIONÓW sześciomiesięcznej ryby rynek będzie się wpuścić co jesieni do Morza Czarnego. Frakcję zajmującą się gospodarstwem hodowlane, które powstaje w rejonie kotelniczkim. Zarządzenie Morza Czarnego, w którym według obliczeń uczonych — otrzymamy rezultaty. Za dwa — trzy lata będzie w morzu poławiać 3 — 4 razy więcej ryb niż poławia się obecnie na całym środkowym Donie. Nie tylko jednak nowe morze zainteresowało hodowców ryb. Zwrócono również uwagę na nowe zbiorniki wodne: Warszawski, Karpowski i Błesławski. Wpuszczono do nich około 10 tysięcy duży karp, leszczy i sandacze.



OTO TRZY przodujące strażniczki portu szczyńskiego, DROZDOWSKA, MACURA i ZAWISŁAŃSKA, które zajęły pierwsze miejsca w wyszkoleniu zawodowym i politycznym na kursie strażniczek obiektów przemysłowych zorganizowanych w skali ogólnopolskiej.

Można pogodzić pracę zawodową z obowiązkami domowymi

Kobiety-strażniczki dobrze pilnują dobra społecznego

WSZEROKO zakrojonej akcji produktywizacji kobiet zarząd Portu Szczecińskiego osiąga coraz lepsze wyniki. co znajduje potwierdzenie w stale rosnącej liczbie zatrudnionych kobiet. Jak i również w obejmowaniu przez kobiety coraz bardziej odpowiedzialnych stanowisk w porcie.

CORAZ częściej zatem spotykamy kobiety w porcie tam, gdzie do niedawna pracowali mężczyźni.

Służba w Straży Ochrony Obiektów Portowych — SOOP stwarza szczególnie zachęcające możliwości dla zatrudnienia kobiet — mówi jej główny komendant DOROSZ. Choć praca ta jest bardzo odpowiedzialna na tym nie mniej odwołanie nie wykazywały. że nasze kobiety potrafią równie dzielnie pełnić służbę na posterunkach w porcie jak gospodarzyć przy garstkach w domu.

Już niejednokrotnie mieliśmy możliwość stwierdzić, że kobiety strażniczki dorównują w zupełności w pracy mężczyznom a jeśli chodzi o dyscyplinę służbową — to zachowują ją jej przepis w wielu wypadkach lepiej niż mężczyźni. Po pewien czas przeprowadzałyśmy szczegółową analizę pracy kobiet — strażniczek i wyróżniające się w pracy skierowałyśmy na kursy szkoleniowe w celu umożliwienia im awansu.

ZADZIERYSTY KOMENDANT

PLACÓWKA SOOP na nabrzeżu Górnoskalskim, jest obsadzona całkowicie przez strażniczek — kobiety.

Daje sobie zupełnie radę jako komendant placówki — mówi Kazimiera MACURA. Ukończyła wszystkie egzaminy, a za dobrą naukę otrzymała nagrodę.

Z miłej pogawędki z tym zadziernym komendantem — kobietą dowiadujemy się, że pochodzi ze środowiska robotniczego. Była przez 9 lat na emigracji we Francji, skąd została wraz z rodziną wysiedlona w 1931 r. w wyniku odwetowej akcji, jaką rząd francuski zastosował przeciwko Polakom we Francji, za tak zwana „sprawę żyrodawstwa”. Lata okupacji opłacała ciężką pracę w Niemczech, wywieziona w akcji łapanek ulicznych.

W porcie pracuje jako strażniczka od 1951 roku.

Jako matka 2-letniego dziecka może z całym przekonaniem oświadczyć — mówi Macura, — że można pogodzić pracę zawodową z obowiązkami domowymi, a za wypracowanie wszelkich warunków, aby było to możliwe, należy być sobie i dziecku. W pełni rozumiem i doceniam wagę służby, którą powierzone jest mi od czasu pracy w porcie takiej samej odpowiedzialności, jak ta wykazywana przez kobiety nie stopowe, w polskiej pracy dla naszego kraju.

TAKI NAWSKROŚ patriotyczny entuzjazm pracy bije z oczu, twarzy i postaci wszystkich strażniczek.

Zofia DROZDOWSKA, zastępca komendanta placówki pilnuje dobra społecznego w porcie, wykazuje w służbie to właściwe zrozumienie, jakie dla dużej pracy w jednym zakładzie. Pracowała bowiem przez znaczny czas jako trymer na Parnicy, w znanej kobiecie brygadzie trymerskiej. W drodze awansu

społecznego przeszła do służby SOOP i jest obecnie jedną z najstarszych strażniczek portu.

— Z moim zakładem pracy wiąże mnie ogrom i znaczenie tego wielkiego pokolenia dzieła, jakiego nakłada na nas Plan Państwa. Mam dwóch synów i oni obaj pracują również w Zarządzie Portu. Zakład pracy opiekuję się nami. Dostałam mieszkanie i mam zapewne dobre utrzymanie.

Takie same proste słowa, tchnące wielką miłością i przywiązaniem do swej pracy słyszamy w rozmowie z Władysławą ZAWISŁĄ, absolwentką kursu do wództwa wart.

— Wszystkie trzy wymienione kobiety to przodownice wykształcenia, wyróżnione i nagrodzone za pilną naukę — oświadcza komendant Dorosz. Nowe zaszczytne obowiązki wypełniają zgodnie z regułą.

(ko)

Każda strażniczka na naszej placówce winna żyć tym planem rozbudowy naszego pięknego miasta, a sumiennym wykonaniem codziennych zadań winna dawać w tym czasie naszą placówkę na tak-że ważne ognio w ogólnym Frontie Narodowym, łącząc wszystkich postępowych obywateli naszej ludowej ojczyzny.

(ko)

Nowe wydawnictwa wyborcze ukazały się w księgarniach

NAKLADEM „Książki i Wiedzy” wyszło ostatnio z druku kilka nowych, cennych publikacji związanych z wyborami do Sejmu.

Są to: broszura Aleksandra Zdziewicza — pt. „Co dała wsi ludność ludowa”, Wacława Schayera — „Głosimy szczerą wolność i odpowiedzialność naszej ludowej Ojczyźnie”, Janiny Dziarnowskiej — „Spotkanie na Placu Konstytucji”, broszura Stefana Arskiego — „Ulca „Łochów” i wydane w opracowaniu księgowym materiały oraz dokumenty z okresu rządów burżuazyjnych i obszarnictwa w Polsce przedwrzesniowej pt. „Pod rządami bezprawia i terroru”.

Szczecińskie Zakłady Graficzne
Szczecin, Krzywoustego 3